

## I. SESJA W STULECIE URODZIN PROFESORA JÓZEFA KOSTRZEWSKIEGO

TADEUSZ WIŚLAŃSKI

### JÓZEF KOSTRZEWSKI JAKO BADACZ NEOLITU POLSKIEGO

W swojej długotrwałej działalności naukowej profesor Józef Kostrzewski (ryc. 1) poświęcił neolitowi wiele uwagi. Omówienie wszystkich poruszonych przez niego problemów byłoby w krótkim szkicu trudne. Zwrócimy uwagę tylko na momenty najistotniejsze.

Podstawowym zadaniem, jakie sobie ten badacz postawił, było możliwie dokładne scharakteryzowanie typologiczno-chronologiczne sukcesywnie wyróżnianych kultur lub grup przewodnich zabytków oraz napisanie z tego punktu widzenia syntezy epoki. Zgodnie z ówczesnym stanem badań uważał więc uporządkowanie i opis materiałów neolitycznych za sprawę najpilniejszą. Stworzenie takiego obrazu, jego zdaniem, mogło dopiero pozwolić w przyszłości na ewentualne bliższe zajęcie się zagadnieniami ogólniejszymi i zjawiskami w tej epoce zachodzącymi. Tak zarysowanego programu trzymał się konsekwentnie we wszystkich swoich pracach. Świadomie zatem nie nawiązał np. do podejmowanych przez Leona Kozłowskiego prób opisu środowiska naturalnego, w którym bytowały poszczególne grupy, jego wpływu na osadnictwo i gospodarkę (L. Kozłowski 1919, 1920, 1923, 1924, 1939). Sprawy te nie oddziaływały na jego wyobraźnię. Wiodąc ożywione dyskusje ze wspomnianym badaczem, kładł nacisk przede wszystkim na pomyłki odnośnie do poszczególnych zabytków, obiektów lub zgoła formalne uchybienia. Reagował tylko w krańcowych przypadkach np. na opartą na strytygrafii koncepcję L. Kozłowskiego o niewolniczej zależności ludu z ceramiką wstęgową rytą w stosunku do przedstawicieli ludu megalitycznego. Zainteresowania swoje kierował przede wszystkim na porządkowanie i opis materiału źródłowego. Postawiony sobie program realizował oczywiście etapami.

Już w pierwszym wydaniu *Wielkopolski w czasach przedhistorycznych* [1914]



Ryc. 1. Józef Kostrzewski 1885 - 1969. Zdjęcie z roku 1938, na tle pomnika A. Mickiewicza na podwórzu gmachu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

dał bardzo ogólny zarys ówczesnej wiedzy o neolicie. Rozszerzył i pogłębił go w II wydaniu tego dzieła [1923]. Trzecie częściowe podsumowanie stanowiła obszerna recenzja [1925] syntezy neolitu L. Kozłowskiego, następnie ogólna próba opisanie tej epoki opublikowana w roku 1930. Ukoronowaniem nurtu podsumowująco-syntetyzującego było encyklopedyczne ujęcie neolitu z roku 1939, które ukazało się dopiero w roku 1948. Okresy pomiędzy wyżej wymienionymi syntezami wypełniały drobniejsze przyczynki materiałoznawcze (m.in. [1920], [1928], [1930a]), dyskusje (m.in. [1922], [1927]), hasła encyklopedyczne (m.in. [1927a]), syntezy dotyczące niektórych dzielnic i miast (m.in. [1966]) oraz recenzje. W latach 1919 - 1969 opublikował około 50 prac poświęconych tylko neolitowi.

Urzeczywistnienie zakreślonego programu zmuszało początkowo J. Kostrzewskiego do uporządkowania zabytków w niektórych większych zbiorach polskich. Musiał założyć odpowiednią kartotekę. Wynotował też skrzętnie dane z literatury, przede wszystkim jednak oryginalne znaleziska z kolekcji polskich i zagranicznych. Materiały zebrane w muzeach stanowiły jednak główny trzon tej kartoteki. Podstawy źródłowe poszerzał również badaniami

wykopaliskowymi i powierzchniowymi. W Rzucewie nad Zatoką Pucką prowadził nawet wykopaliska szerokopłaszczyznowe. Ten wielki wysiłek nie ograniczał się tylko do neolitu, gdyż J. Kostrzewski gromadził materiały ze wszystkich epok. Ten szeroki zakres gromadzenia źródeł powodował też zapewne, iż, przynajmniej odnośnie do neolitu, rzadko jedynie opisywane w syntetycznych podsumowaniach fakty poprzedzały szersze własne studia analityczne autora. Opierał się głównie na skrętnie wynotowywanych, lecz przeważnie wyselekcjonowanych, typowych zabytkach, wykorzystując wyjątkowe umiejętności ich porządkowania i łączenia w większe całości.

Jako podstawową jednostkę podziału przyjmował J. Kostrzewski kulturę archeologiczną lub jej grupę lokalną. Pojęcia tego początkowo nie precyzował. Pisał raz o ludach, grupach, a w innym przypadku o zespole powtarzających się powiązanych źródeł lub typach narzędzi, grobów czy ceramiki. W późniejszych pracach już dość konsekwentnie posługiwał się określeniem „kultura”. Od początku rozumiał ją jednak w sensie kultury archeologicznej, jako całość dokumentów pozostałych po określonej grupie ludzkiej (L. Kozłowski 1923).

Każda z wydzielonych kultur czy jej grup, niezależnie od zaawansowania procesu jej wyodrębnienia, stawała się w jego ujęciu tworem samodzielnym zdolnym do dowolnych wędrówek, nawiązywania kontaktów, przekazywania swoich cech innym czy mieszania się z nimi. Wypowiadał się też J. Kostrzewski o ich przynależności do większych kręgów etnicznych (np. indoeuropejskiego), co znalazło nawet oddźwięk w przyjmowanych nazwach (np. prafińska). Sama kultura reprezentowała monolit etniczny. Mniej natomiast zwracał uwagi na zanik kultur, dalsze ich przekształcania, a także na szersze tło przestrzenne. Kładł raczej nacisk na ich lokalny obraz.

W celu precyzyjniejszego ujęcia czasowego wyróżnianych kultur lub przewodnich dla nich zabytków czy obiektów oraz uchwycenia ewentualnych zależności pomiędzy nimi jako punkt odniesienia przyjmował J. Kostrzewski, podobnie jak pozostali współcześni mu badacze neolitu polskiego (L. Kozłowski 1919, 1920, 1923, 1924; W. Antoniewicz 1929), południowo-skandynawski podział neolitu Oskara Monteliusa. Początkowo podkreślał wyraźniejsze zależności kulturowe pomiędzy południową Skandynawią a Wielkopolską. Zdawał sobie sprawę z pewnych mankamentów takiego postępowania [1923], lecz jednolity schemat pozwalał mu na szersze synchronizacje poszczególnych zjawisk, rozszerzył więc ten schemat na cały kraj. Czterostopniowy podział południowo-skandynawski oparty głównie na typologii grobów i siekier okazał się bardzo trwały i odegrał znaczną rolę również w późniejszych studiach.

Ogólną koncepcję neolitu zapożyczył J. Kostrzewski od swojego akademickiego nauczyciela Gustafa Kossinny (m.in. [1902], [1909], [1921]). Zakładała ona, iż w południowej Skandynawii i częściowo w środkowych Niemczech znajdowały się silne ośrodki kulturotwórcze (Indogermanów, to znaczy Indoeuropejczyków), skąd wychodziły kolejne fale etniczne na ziemie polskie, niosąc określone formy kultury. W miarę oddalania się od kolebki, głównie

pod presją miejscowego podłoża, modyfikowały one swoje pierwotne cechy. Dotyczyło to kręgu kultury pucharów lejkowatych i amfor kulistych oraz ceramiki sznurowej. Reprezentowały one Indoeuropejczyków. Odnosnie do pozostałych kultur, którymi się J. Kostrzewski przeważnie bliżej nie zajmował, przyjmował jedynie poglądy ówczesnie panujące. Ludy kultury ceramiki wstęgowej przywędrowały z południa, „dołkowo-grzebykowe” ze wschodu, kultury ceramiki sznurowej (grobow jednostkowych) początkowo z Jutlandii, później J. Kostrzewski zdawał się skłaniać do wschodniej genezy tej kultury. Poglądów tych w zasadzie nie zmieniał do końca swojej działalności, jedynie je nieznacznie modyfikował.

Zgodnie z założeniami przyjętymi w latach dwudziestych, w znacznym stopniu na kanwie dyskusji z L. Kozłowskim (J. Kostrzewski 1922, 1925, 1927), uporządkował w systemie Monteliusa dostępne mu materiały. Dał też charakterystyki typologiczno-chronologiczne niektórych kultur i grup, starał się ustalić zachodzące pomiędzy nimi związki.

Deklaracją metodologiczną, jedną z nielicznych jakie ten badacz przedstawił na piśmie, było syntetyczne studium wydane w roku 1930. Podkreślał w nim wyraźnie przydatność „etnograficznej” metody G. Kossinny. Podsumowując zjawiska rysowane z perspektywy szerszych kręgów kulturowych Europy, stworzył wybitnie północno-centryczną i migracjonistyczną koncepcję neolitu polskiego. Z wyjątkiem kultur „mieszanych” pozostałe przywędrowały w formie już ukształtowanej na łatwo dostępne ziemie polskie ze wszystkich niemal kierunków, gdzie lokowano ich pierwotne kolebki (południowa Skandynawia, środkowe Niemcy, Kotlina Czeska, północna Rosja). Silne akcentowanie elementów północnych znajdowało wyraz również w kolejności omawiania poszczególnych kręgów, gdzie zawsze na pierwszym miejscu umieszczano ugrupowania północno-zachodnie.

Bardzo istotny postęp w badaniach przyniosły lata trzydzieste. Znacznie powiększyła się liczba materiałów źródłowych, często zdobywanych drogą systematycznych badań terenowych, w tym również własnych J. Kostrzewskiego (Skoczka [1930a], Poznań-Dębiec, Rzucewo, m.in. [1930b]). Pojawiły się monografie nadodrzańskiej grupy ceramiki sznurowej (T. Waga 1931) i kultury pucharów lejkowatych (K. Jażdżewski 1936) oraz obszernie sprawozdania z badań terenowych (K. Jażdżewski 1938). W tych warunkach przystąpił profesor J. Kostrzewski do napisania nowej, ujętej encyklopedycznie syntezy neolitu polskiego. Pracę zaczął od umiarkowanej rewizji systemu Oskara Monteliusa, który zakładał, że pierwszy okres neolitu północnego obejmował przeżytki mezolitu z siekierą walcowatą jako formą przewodnią. Późna metryka podobnych siekier w północno-wschodniej Polsce skłoniła J. Kostrzewskiego do zrezygnowania z tego okresu. Pozostawał on jeszcze w mezolicie. W ten sposób utrwała system trójokresowy, który panuje w wielu późniejszych ujęciach syntetycznych. Jako pierwszy okres neolitu polskiego określił czas pojawienia się i rozwoju kultury ceramiki wstęgowej rytej, nie negując równocześnie przeżywania się grup mezolitycznych.

Wszystkie pozostałe kultury umieścił w dwu następnych okresach. Drugi okres obejmował przybywające z południa młodsze kultury naddunajskie, których bliskie pokrewieństwa i kontakty autor wyraźnie akcentował. Z pewnym opóźnieniem w stosunku do jutlandzkich terenów macierzystych przywędrowała kultura pucharów lejkowatych, z środkowych Niemiec, starsza faza kultury amfor kulistych nie wykazująca jeszcze piętna kultury ceramiki sznurowej. Obie kultury rozwijały się nadal w trzecim okresie, przy czym kultura amfor kulistych nieco dłużej. Szlakiem ludów wstęgowych przywędrowała do Małopolski kultura ceramiki promienistej. Z północnego wschodu przeniknęła fala kultur leśnych, które mogły pojawić się już w okresie poprzednim. W młodszych stadiach trzeciego okresu przybył lud kultury ceramiki sznurowej. Tworzył on z niektórymi ugrupowaniami starego podłoża kultury „mieszane” jak złocka czy rzucewska. Z południa nieco później przeniknęły do Małopolski i na Górny Śląsk gromady kultury pucharów dzwonowatych. Rozdrobnienie kulturowe późnego neolitu zostało dopiero ujednoczone w kulturach epoki brązu obejmujących duże obszary.

Dał więc J. Kostrzewski kolejny, najpełniejszy, bo obejmujący całą przedwojenną Polskę, zarys neolitu. Natomiast w nowej syntezie nie zmienił on ani nastawienia teoretycznego, ani też głównych koncepcji tej epoki przyjętych już w latach dwudziestych noszących wyraźne piętno modelu G. Kossinny. Pewnym odstępstwem było jedynie chronologiczne omówienie kultur, a nie akcentowanie ugrupowań północno-zachodnich, których rolę dodatkowo podkreśla w dotychczasowych syntezach profesora J. Kostrzewskiego kolejność ich omawiania. W pracy tej interesował autora w pierwszym rzędzie typologiczno-chronologiczny, w mniejszym stopniu etniczny, obraz poszczególnych kultur. Starał się on zreferować stan wiedzy o ich genezie, osadnictwie i podstawach gospodarczych. W dziele tym dążył zatem do przytoczenia wszystkich dostępnych danych, również i przyrodniczych, o opisanych jednostkach kulturowych.

Encyklopedyczne ujęcie ujawniło wiele braków tej syntezy. Autor część z nich sam dostrzegł i przeprowadził ich krytykę. Podkreślił przy tym, iż mankamenty nie wyniknęły tylko z braku odpowiednich źródeł, lecz ze sposobu ujęcia i podejścia do pewnych kwestii. Zauważył, że opisując kultury w izolacji, nawet w obrębie szerszych okresów chronologicznych zatomiastował obraz, zatarł pewne zachodzące w ich łonie procesy, zwłaszcza dla jednostek rozwijających się dłużej niż w jednym okresie, wypaczył też ich stosunki i oddziaływania. Dążył jednak do uwypuklenia różnic pomiędzy poszczególnymi kulturami, zwłaszcza nie mającymi własnych monografii. Preferował zatem wyraźnie kierunek opisowy.

Zauważone mankamenty nie wynikały tylko z encyklopedycznego ujęcia dzieła, nie obce były bowiem i innym pracom tego autora. Tylko w małym stopniu złagodził je w późniejszym popularnie ujętym podręczniku *Pradzieje Polski* [1949].

Równocześnie z J. Kostrzewskim działali w dziedzinie neolitu dwaj nieco

młodszy od niego archeolog: Włodzimierz Antoniewicz (ryc. 2) i Leon Kozłowski (ryc. 3). Obaj ukończyli uniwersytety zagraniczne. W. Antoniewicz doktoryzował się u Oswalda Menghina w Wiedniu, L. Kozłowski u Rudolfa R. Schmidta w Tybindze. W. Antoniewicz habilitował się u J. Kostrzewskiego, L. Kozłowski na UJ w Krakowie. W. Antoniewicz obok kilku dobrych prac źródłowych wydał pierwszą nowoczesną syntezę pradziejów Polski [1929]. J. Kostrzewski napisał jej względnie życzliwą recenzję. Obraz neolitu w tym dziele był mimo pewnej szerszej oprawy zbliżony w ogólnych zarysach do poglądów J. Kostrzewskiego.



Ryc. 2 Włodzimierz Antoniewicz, 1893 - 1973. Zdjęcie z roku 1934



Ryc. 3 Leon Kozłowski, 1892 - 1944. Zdjęcie z połowy lat trzydziestych

Warto nawiasem wspomnieć, że W. Antoniewicz podobnie jak L. Kozłowski zaczęli neolit około 5000 p.n.e. Kulturę ceramiki wstęgowej rytej datowali na około 4000 p.n.e., koniec zaś okresu na około 2000 p.n.e., podczas gdy J. Kostrzewski był zwolennikiem tzw. krótkiej chronologii zamykającej całą tę epokę pomiędzy 2500 a 1700 p.n.e.

Niewątpliwie barwną postacią był L. Kozłowski. Miał on duże ambicje zarówno polityczne, jak i naukowe. Piastował wysokie urzędy państwowe — ministra i premiera rządu. W archeologii postawił sobie również niełatwe zadanie napisania syntez kolejnych epok. Dzieło to zapoczątkował opracowaniem paleolitu Polski i to w wersji polskiej i niemieckiej [1922a], [1925]. Spotkały się one z ostrą krytyką. Następnie opublikował pracę habilitacyjną o grobach megalitycznych na wschód od Odry [1922] i artykuł o epoce kamiennej w Wielkopolsce [1919], [1920]. W roku 1923 wydał monografię epoki kamienia na wyd-

mach wschodnich części Wyżyny Małopolskiej, rok później syntezę neolitu w Polsce. Prace te zostały napisane bardzo niestarannie. Pomijając już uchybienia merytoryczne, ortografia, słownictwo, korekty były wprost niechlujne. Popępiał nawet wiele błędów w drukowanych korektach i uzupełnieniach. Nader często zdarzały mu się takie lapsusy, jak „narzędzia kościane z rogu” itp. Doprowadzało to do szewskiej pasji akuratanego poznaniaka J. Kostrzewskiego. Napisał więc bardzo ostre ich recenzje [1922], [1925], na które L. Kozłowski replikował [1927]. Rozgorzała zacięta wymiana zdań między tymi uczonymi. Kończy ją wydana własnym sumptem przez J. Kostrzewskiego broszura [1927]. Przez jej wydanie chciał wyraźnie podkreślić, że nie wypada taką dyskusją zajmować miejsca w oficjalnych pismach drukowanych z dotacji państwowych czy społecznych.

Prace L. Kozłowskiego robią jednak wrażenie bardzo poprawnych metodycznie. Definiował pojęcia, którymi się posługiwał, np. kultury archeologicznej. Zamieszczał zawsze omówienie podłoża geologicznego, środowiska glebowego, hydrograficznego i klimatycznego, omawiając ich wpływ na osadnictwo pierwotne. Opisywał zaleganie zabytków w złożu np. na wydmach. Przy analizie krzemienia mówił o surowcach, technice oraz funkcji narzędzi, ilustrował wywody rycinami. Omawiając naczynia gliniane i ich zdobnictwo, sięgał np. do ustaleń Karola Schuchharda [1909] na temat pierwowzorów występujących w przyrodzie dla poszczególnych form i ornamentów (np. naśladownictwo tykwy, pęcherzy zwierzęcych) lub pojemników wykonanych z surowców organicznych (np. naśladownictwo fałd skóry czy sznurowych nosideł). Prace bogato ilustrował, zaopatrywał też najczęściej w zestawienia tabelaryczne. W sumie książki te, poza nieraz małymi śmiesznościami, robią wrażenie nowoczesnych, z rozmachem pisanych syntez. Wszystko to jednak psuł nieprawdopodobnym bałaganiarstwem w części źródłowej, literaturze, nieraz w samym tekście. Badacz ten, jak lojalnie przyznaje sam J. Kostrzewski, miał szerokie podejście i ciekawe pomysły. W recenzjach J. Kostrzewski zwracał jednak uwagę przede wszystkim na materiały, nie poruszając prawie spraw metodycznych i metodologicznych. L. Kozłowski broniąc się, często właśnie podkreślał te zagadnienia, zarzucając J. Kostrzewskiemu m.in. schematyczny ewolucjonizm kossinnowski, gdyż jakoby w Wielkopolsce (wyd. II) chciał wykazać absolutną ciągłość kulturową (i w zaludnieniu) od paleolitu do wczesnego średniowiecza. Jednak w tym przypadku L. Kozłowski nie trafił, bo J. Kostrzewski przyjmował w neolicie Wielkopolski właśnie ciągle wędrówki i przetasowania. Dopiero w epoce brązu ustatednił opisywane ludy (kultury), co mu było potrzebne dla podbudowania swoich teorii o etnogenezie Słowian.

Stosunki między obu badaczami przez cały okres międzywojenny były bardzo napięte. Potęgowało to wybitnie proniemieckie nastawienie L. Kozłowskiego i jego niejasna rola w konflikcie pomiędzy profesorem baronem Bolkiem von Richthoffenem a J. Kostrzewskim. Jednakże J. Kostrzewski w tym przypadku winę przypisywał nie tyle złej woli, co lekkomyślności L. Kozłowskiego. Cechę tę podkreśla także wiele źródeł (m.in. Aleksandra

Piłsudzka 1960). Powszechnie panowało także przekonanie, że L. Kozłowski był człowiekiem dobrodusznym i porządnym (czemu nie przeczył również J. Kostrzewski [1970]). Wskazuje też na to jego stosunek do J. Kostrzewskiego. Kiedy L. Kozłowski objął urząd premiera rządu, a odpowiedzialny wówczas za szkolnictwo wyższe minister Wacław Jędrzejewicz zamykał liczne katedry prowadzone przez profesorów nastawionych nieprzychylnie do rządu, ich samych wysyłając na przedwczesną emeryturę, mógł się zemścić na endeku Kostrzewskim. Jednakże wręcz przeciwnie — L. Kozłowski osobiście interweniował i uratował jego zagrożoną katedrę od likwidacji.

W roku 1941 L. Kozłowski zbiegł z Wojska Polskiego w ZSRR do okupowanego przez Niemców Lwowa. Tam został internowany i przewieziony do Berlina, gdzie Gestapo usilnie go namawiało do stworzenia rządu polskiego podległego władzom okupacyjnym. Stanowczo jednak odmówił wszelkiej współpracy z Niemcami. Zmarł w czasie bombardowania w roku 1944 i został pochowany na katolickim cmentarzu przy kościele św. Jadwigi w Berlinie (J. Kostrzewski 1947, 1970).

Na tle prac obu omawianych uczonych dzieła J. Kostrzewskiego wydają się suche i kosztowne. Jeżeli poruszał jakieś szersze problemy, to ujmował je bardzo zwięźle. Natomiast większość informacji była sprawdzana i rzadko można znaleźć poważniejszy błąd.

Wszyscy trzech wspomniani badacze byli pod silnym wpływem metodologicznym i merytorycznym Gustafa Kossinny (m.in. [1902], [1909], [1921]). W. Antoniewicz, mimo że związany był częściowo z tzw. wiedeńską szkołą historyczną, teorie J. Kossinny egzemplifikował po niemiecku w księdze poświęconej Hermanowi Hirtowi w artykule o wędrownikach Indogermanów przez ziemie polskie i ukraińskie ku wschodowi [1936]. Rozszerzoną jego wersję ogłosił nieco później w języku polskim [1937].

Prace tych badaczy miały w dużym stopniu charakter idiograficzny, co najbardziej jednak uwypuklało się u J. Kostrzewskiego. Mimo tego właśnie jego syntezy i publikacje odegrały największą rolę. Z II wydania *Wielkopolski w czasach przedhistorycznych* uczyły się dwa pokolenia archeologów. Jako lektura obowiązywała ona również w katedrach kierowanych przez obu jego adwersarzy. Do powodzenia prac J. Kostrzewskiego przyczyniła się też niewątpliwie wielka prężność ośrodka poznańskiego, działającego stale pod aktywnym kierownictwem jego twórcy, podczas gdy W. Antoniewicz tracił dużo czasu na funkcje reprezentacyjne (np. jako profesor, a w latach 1936 - 1939 rektor stołecznego uniwersytetu), L. Kozłowski na karierę polityczną z dała od swojej katedry na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W tym kryje się chyba główna przyczyna zdystansowania przez J. Kostrzewskiego swoich nieco młodszych kolegów, którzy pracę zawodową zaczęli wraz z uzyskaniem niepodległości, obejmując prawie od razu faktyczne kierownictwa katedr uniwersyteckich. Ich start nie był zatem gorszy od startu J. Kostrzewskiego, a ogólny bilans działalności o wiele mniejszy.

Bardzo szybki i znaczny postęp wiedzy o neolicie polskim i europejskim

spowodował, iż zarówno w płaszczyźnie metodologicznej, jak i merytorycznej dzieło J. Kostrzewskiego należy w dużej mierze rozpatrywać już w kategoriach historycznych. Wiele jednak koncepcji weszło na trwałe do wiedzy o neolicie. Ponadto pozostaje ogromny wkład faktograficzny, o którym archeolodzy młodszych generacji często zapominają, a który trzeba w pełni respektować. Wtopił się on w dzisiejszą wiedzę źródłową o tej epoce i stanowi jej integralną część, nie dającą się już nawet wyodrębnić. J. Kostrzewski i jego szkoła wywarli bardzo silne piętno na całej prehistorii polskiej. Im w znacznej mierze zawdzięcza poziom, jaki osiągnęła. Na tym głównie polega wielkość dzieła i spuścizny Józefa Kostrzewskiego.

#### LITERATURA

- Antoniewicz W. 1929 *Archeologia Polski*, Warszawa.
- 1936 *Das Problem der Wanderungen der Indogermanen über die polnische und ukrainische Gebiete*, w: *Festschrift für Herman Hirt*, Heidelberg, s. 203 - 221.
  - 1937 *Z dziedziny archeologii ziem polskich*, Światowit 18, s. 340 - 442.
- Jażdżewski K. 1936 *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce środkowej i zachodniej*, Poznań.
- 1938 *Cmentarzyska kultury ceramiki wstęgowej i związane z nimi ślady osadnictwa w Brześciu Kujawskim*, Wiad. Arch. 15, s. 1 - 105.
- Kossinna G. 1902 *Die indogermanische Frage archäologisch beantwortet*, Zeitschrift für Ethnologie, s. 161 - 222.
- 1909 *Der Ursprung der Urfinnen und Indogermanen und ihre Ausbreitung nach Osten*, cz. III, Mannus 9, s. 118 - 195.
  - 1921 *Entwicklung und Verbreitung der steinzeitlichen Trichterbechern, Krugfläschchen u. Kugelfläschen*, Mannus 13, s. 13 - 40, 143 - 165, 239 - 268.
- Kostrzewski J. 1914 *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, Poznań.
- 1923 *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, wyd. II, Poznań.
  - 1920 *Naczynie neolityczne z Borkowa, w pow. inowrocławskim*, Prz. Arch. I, s. 149.
  - 1922 *Rec. L. Kozłowski, Groby megalityczne na wschód od Odry*, Wiad. Arch. 7, s. 168 - 174.
  - 1925 *Młodsza epoka kamienna w Polsce, z powodu pracy prof. dr. L. Kozłowskiego*, Wiad. Arch. 9, s. 262 - 296.
  - 1927 *W sprawie niektórych zagadnień neolitu polskiego*, Poznań.
  - 1927a *A. Polen, B. Mesolithikum, C. Neolithikum, D. Bronzezeit*, w: M. Ebert, *Reallexikon für Urgeschichte* 10, s. 177 - 200.
  - 1928 *Osada starszej ceramiki wstęgowej w Chełmży w pow. toruńskim na Pomorzu*, Roczniki Muzeum Wielkopolskiego, s. 100 - 126.
  - 1930 *Pradzieje ziem polskich*, w: *Wiedza o Polsce*, Warszawa, t. I, s. 29 - 66.
  - 1930a *Neolityczny grób skrzynkowy ze Skoczki*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Prof. Demetrykiewicza*, Poznań, s. 93 - 100.
  - 1930b *Wykopiska w Rzucewie na Pomorzu i kultura rzucewska*, Sprawozdania PAU, 35, s. 25 - 29.
  - 1947 *Śp. Prof. dr Leon Kozłowski*, Prz. Arch. 7, s. 311 - 312.
  - 1948 *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, w: *Prehistoria ziem polskich*, Kraków, s. 123 - 194.
  - 1949 *Pradzieje Polski*, Poznań.
  - 1966 *Pradzieje Pomorza*, Wrocław — Warszawa — Kraków.
  - 1970 *Z mojego życia*, Pamiętnik, Wrocław — Warszawa — Kraków.

- Kozłowski L. 1919 *Wielkopolska w epoce kamiennej*, cz. I, Prz. Arch. 1, s. 84 - 95.  
 — 1920 cz. II., Prz. Arch. R. I - III, s. 1 - 51.  
 — 1922 *Groby megalityczne na wschód od Odry*, Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne, 2, s. 1 - 63.  
 — 1922a *Starsza epoka kamienna w Polsce (paleolit)*, Poznań.  
 — 1923 *Epoka kamienia na wydmach wschodniej części Wyżyny Małopolskiej*, Lwów.  
 — 1924 *Młodsza epoka kamienna w Polsce, (neolit)*, Lwów.  
 — 1925 *Die ältere Steinzeit in Polen*, w: *Die Steinzeit 1*, s. 112 - 163, Lipsk.  
 — 1927 *Niektóre zagadnienia polskiego neolitu*, Lud 24, (nadbitka), s. I - XVIII.  
 — 1939 *Zarys pradziejów Polski południowo-wschodniej*, w: *Zarys dziejów Polski południowo-wschodniej*, s. 5 - 105, Lwów.
- Piłsudska A. 1960, *Wspomnienia*, Londyn.
- Schuchhardt C. 1909, *Das technische Ornament und die Anfänge der Kunst*, Praehistorische Zeitschrift, t. I, s. 1 - 44.
- Waga T., 1931, *Kultura nadodrzańskiej ceramiki sznurowej w Wielkopolsce*, Poznań.

## JÓZEF KOSTRZEWSKI AS A RESEARCHER OF THE POLISH NEOLITHIC

by

TADEUSZ WIŚLAŃSKI

### Summary

During his long-span scientific career Professor Józef Kostrzewski (Fig. 1) devoted much attention to the Neolithic Age. Thus in a brief outline it would be hard to touch upon all issues he had investigated. For this reason we shall focus on only the most relevant points.

The main goal he had set himself was a possibly precise typologicochronological description of successively differentiated cultures or leading groups of objects which differentiated the cultures, and writing a synthesis of the period from this perspective. Thus, following the then state of research, he considered ordering and describing neolithic materials as the most urgent issue. In his opinion, only establishing such framework could allow in future some closer investigation of more general problems and the phenomena relevant to the period. In all his works he strictly followed the programme he had outlined. This explained why he had never attempted describing the natural environment in which particular groups had existed or its influence upon settlement and economy (Leon Kozłowski 1919 - 1920, 1923, 1924, 1939). Such issues failed to stir his imagination. In lively discussions with the above-mentioned scientist he would emphatically stress errors concerning artefacts, objects or purely formal offences. And so, only in extremal cases of whimsy would he react to Kozłowski's stratigraphy-based notion about slave-dependence of the Incised Linear Pottery people in relation to the Megalithic people's representatives. In other words, his interests were overwhelmingly directed towards ordering and describing the source materials. The programme he had set himself was of course realized in stages.

Already in the first edition of „Great Poland in Prehistoric Times” he gave a very general outline of the then knowledge of the Neolithic Age. It was endeepened and en-

larged in the second edition [1923]. A third partial summary was a comprehensive review [1925] of Leon Kozłowski's synthesis of the Neolithic, and then a comprehensive attempt to describe the period in 1930. The summing-up of the synthesizing trend was an encyclopaedic presentation of the Neolithic from 1939, which came out only in 1948. The period between the two syntheses yielded minor works on material [1920, 1928, 1930a, among others], discussions [1922, 1927, among others], encyclopaedic entries (eg, 1927a), syntheses on the subject of some regions and towns [eg, 1966], and reviews. In the years 1919 - 1969 he published about 50 works about the Neolithic alone.

At first, realizing the set programme forced Józef Kostrzewski to order the items in some of the bigger Polish collections. He had to start a special file. He would eagerly note out the data from the literature, though again he would mainly focus on original findings from collections in Poland and abroad. The bulk of the file, however, were the materials collected in museums. The source basis was enlarged by excavations and surface research. In Rzucewo in the Puck Bay he even conducted large area excavations. Yet this huge effort was not confined to the Neolithic Age, because Kostrzewski collected materials from all epochs. It must have been due to the wide range of sources collecting that, at least as far as the Neolithic is concerned, the facts described in synthesizing resumés were only rarely preceded by the author's own comprehensive analytical studies. He was mainly basing on carefully noted down but, usually, selected typical objects together with his exceptional ability for their ordering and linking into bigger wholes.

For Kostrzewski the basic divisional unit was an archeological culture or its local group. At first he did not make the notion a precise one. He would write about peoples, groups, or else about some assemblage of recurrent connected sources or types of graves, tools and pottery. In his later works he would use the term „culture” in a more consistent way. From the beginning, however, he understood it in terms of archaeological culture as the totality of data left by a given human group (L. Kozłowski 1923).

No matter how far the differentiation process was advanced, each of the cultures or their groups in his presentation became an independent entity, capable of any migration, finding contacts, passing over its features to other entities or mixing with them. Kostrzewski also pronounced himself on their belonging to larger ethnic groups (eg, Indo-European), which was reflected in the terms suggested (eg, preFinnish). Culture as such represented an ethnical monolith. He paid less attention to disappearance of cultures, their further transformations, and to a larger spatial background. He would rather stress their local portrait.

Alike to other students of the Polish Neolithic of the period (L. Kozłowski 1919 - 1920, 1923, 1924; W. Antoniewicz 1929), Kostrzewski adopted the south-Scandinavian classification of the Neolithic of Oskar Montelius in order to present more precisely the spatial framework of the differentiated cultures or their leading objects as well as to capture better the possible interdependencies. At first he stressed the more noticeable cultural dependencies between southern Scandinavia and Great Poland. He was aware of the drawbacks of this procedure [1923] but since a uniform framework allowed wider synchronizations of particular phenomena he spread the framework onto the whole country. The southern Scandinavian four-rank division, mainly based on the typology of graves and axes, proved very durable and played a significant role in later studies as well.

Kostrzewski drew his general conception of the Neolithic upon his academic teacher Gustaf Kossinna [eg, 1902, 1909, 1921]. It assumed that in southern Scandinavia and partly in central Germany there existed strong culture-genetic centres (of IndoGermans, ie, IndoEuropeans) from which successive ethnic waves came to Polish territories bringing along specific cultural forms. As the distance from the cradle-centre grew, and mainly under the pressure of local specificity, the original features were being modified. This was the case with the Funnel Beaker Culture, Globular Amphora Culture and Corded Ware Culture. The trio represented the IndoEuropeans. As for the remaining cultures, to which

he paid scant attention anyway, Kostrzewski accepted the prevalent opinions of the times. And so the people of the Linear Pottery Cultures came from the south, those of the Pit-Comb Culture from the east, while men of the Corded Ware Culture (Single Graves Culture) first were supposed to come from Jutland, but later Kostrzewski seemed inclined to accept an eastern origin of this culture. Until the end of this active life he did not really change any of his conceptions and opinions, he only slightly modified them.

Following the premises adopted in the twenties and under a considerable influence of the discussions with L. Kozłowski, Kostrzewski [1922, 1925, 1927] ordered up the accessible materials within the Montelius system. He also provided typologico-chronological definitions of some cultures and groups, and also attempted establishing a number of relationships among them.

A study published in 1930 contains one of the very few written methodological declarations he had ever made. There he emphasised the usefulness of Kossinna's „ethnographical” method. Summing up the phenomena presented in terms of larger cultural centres of Europe he created a markedly north centric and migrationist conception of the Polish Neolithic. With the exception of „mixed” cultures the remaining ones arrived into the Polish territories already shaped from nearly all directions in which their original cradles had been located (southern Scandinavia, central Germany, the Bohemian Basin, northern Russia). The strong emphasis on the northern elements was reflected in the order at which particular centres were being discussed: the northern-western groupings always came first.

The thirties witnessed a considerable advance in the research. The number of source materials increased significantly; they were often gained by means of systematic field work, that of Kostrzewski's as well (Skoczka — Kostrzewski 1930a, Poznań-Dębice, Rzucewo — Kostrzewski 1930b, among others). There appeared monograph of the Oder group of Corded Ware (Tadeusz Waga 1931) and the Funnel Beaker Culture (Konrad Jażdżewski 1936) as well as extensive reports on field investigations (K. Jażdżewski 1938). It was in those conditions that Prof. Kostrzewski set about writing a new, encyclopaedically-oriented synthesis of the Polish Neolithic. He began with a guarded criticism of the Montelius system which assumed that the first stage of the Neolithic in the north covered the remains of the Mesolithic with cylindrical axe as the leading form. A late dating of similar axes in north-eastern Poland made him give up this stage as belonging to the Mesolithic. Thus he had established the three-period system which ruled supreme in many later syntheses. He defined the time of appearance and development of the Incised Linear Pottery Culture as the I period of the Polish Neolithic, without excluding the possibility of Mesolithic groups dwindling away.

All other cultures were placed in the next two periods. The second covered the younger Danubian cultures coming from the south, whose close kinship and contacts he strongly emphasised. The Jutland-originated Funnel Beaker Culture arrived rather late, similarly to the elder stage of the Globular Amphora Culture from central Germany, which as yet had not been disclosing any features of the Corded Ware Culture. Both cultures continued to develop during the III period, with the Globular Amphora Culture lasting longer. Following the paths of the Linear Pottery peoples to Little Poland came the Radial-Decorated Pottery Culture. A wave of „forest” (North East European Culture) cultures might have appeared already in the previous period, arrived from northern east. The younger stages of the III period saw the arrival of the Corded Ware people. Together with old local cultural grouping they form the „mixed” cultures, like the Złota or Rzucewo cultures. Slightly later Little Poland and Upper Silesia were infiltrated by the Bell Beaker Culture groups. The cultural particularization of the late Neolithic got unified and uniformed during the Bronze Age, with its cultures dispersed over considerable areas.

Thus Kostrzewski produced another, and, since it covered the whole pre-war Poland, the fullest description of the Neolithic. Yet the new synthesis saw no changes in his theoretical stand or the main notions about the epoch already adopted in the 20s and

bearing a clear stamp of the Kossinna model. The only concession was a chronological discussion of the cultures, without emphasising the north-eastern groups whose role had been hitherto stressed by the order of their presentation in earlier syntheses.

In this work the author was interested in the typologico-chronological rather than an ethnic framework of particular cultures. Still, he attempted to refer the state of knowledge about their origins, settlement and economic basis. He aimed at presenting all accessible data, including those concerning the fauna and the flora, about all cultural units described.

The encyclopaedic approach revealed many drawbacks of the synthesis in question. Some of them the author had noticed and criticized himself. He also emphasised that they resulted not only from the absence of appropriate sources but from the method of presentation and approach as well. He noticed that by describing cultures in isolation, even if within larger chronological frameworks, the picture became atomized, certain processes disappeared, in particular those occurring in units spanning more than one period; he had also distorted their mutual relations and influences. Yet he was always aiming at bringing out the differences between particular cultures, specifically those without monographs of their own. Thus he clearly preferred the descriptive way.

It was not the encyclopaedic approach that was solely responsible for the drawbacks mentioned, because they are present in other works of the author. They were only slightly toned down in the later and highly popular book, *The Prehistory of Poland* [1949].

Together with Kostrzewski two other slightly younger archaeologists worked on the Neolithic: Włodzimierz Antoniewicz (Fig. 2) and Leon Kozłowski (Fig. 3). They both graduated from universities abroad. Antoniewicz got his doctorate in Vienna under Oswald Menghin, and Kozłowski in Tübingen under Rudolf Schmidt. Antoniewicz wrote his post-doctoral thesis (habilitation) under J. Kostrzewski, and Kozłowski wrote his at the Jagiellonian University in Cracow. Apart from several good works on sources Antoniewicz published the first modern synthesis of the archeology of Poland [1929]. Kostrzewski wrote a complimentary review. Despite a somewhat broader scope, the picture of the Neolithic in this work was in general approach close to the views of Kostrzewski.

It might as well be added that both Antoniewicz and Kozłowski dated the Neolithic to ca 5000 B.C., the Incised Linear Pottery C to ca 4000 B.C., and the end of the period to ca 2000 B.C., while Kostrzewski opted for the so-called „short” chronology which closed the whole epoch between 2500 and 1700 B.C.

Leon Kozłowski was an undoubtedly colourful person. He had high ambitions, both political and scientific. He held the high post of a minister and Prime Minister. In archaeology he set himself the uneasy goal of producing syntheses of successive periods. Obviously enough, he started with the Polish Paleolithic, both in Polish and German versions [1922a, 1925]. His work was sharply criticised. He published also his post-doctoral thesis about Megalithic graves east of the Oder river [1922] and an article on the Stone Age in Great Poland (1919 - 1920). In 1923 came out his monograph of the Stone Age on the dunes of the Little Poland Upland, and one year later a synthesis of the Neolithic in Poland. The works were written in a very slipshod manner. Even if one leaves aside factual transgressions, spelling, vocabulary and proofs were simply slovenly. He could even make many mistakes in print proofs and supplements. Statements like „bone tools made of horn” occurred again and again. All this outraged the careful and pedantic Poznanian that Kostrzewski was. He wrote very harsh reviews [1922, 1925] to which Kozłowski replied [1927]. The two scientists started a war which ended with a pamphlet [1927] by Kostrzewski printed at his own expense. He obviously wanted to emphasise that the discussion is not worth occupying space in official journal published on state or social dotations.

Still, the works of Kozłowski appear to be very correct from the methodological

point of view. He would define the concepts he was using, eg, of archaeological culture. He would always discuss the geological bed, soil, hydrographic and climatic environment together with an indication of their impact on primitive settlement. He described the presence of objects in a deposit, eg, in dunes. While analysing flint he would discuss the raw materials, technology and functions of tools, providing his discussion with illustrations. In his analysis of clay vessels and their ornamentation he drew upon Carl Schuchhardt [1909] for the natural prototypes which served as models for particular forms and ornaments (eg, adaptation of a gourd, animal bladders) or containers made of organic matter (eg, adaptation of skin folds or cord yokes). His works were richly illustrated and usually provided with tables. In sum, despite certain comic traits his books as seen within his age appear to be modern and written with vigour. All this, however, was spoilt by an incredible mess in these sources, literature and often the text itself. Yet as Kostrzewski himself loyally admitted, Kozłowski had a broad approach and interesting ideas. In his reviews Kostrzewski mainly concentrated on the materials, he barely touched upon technical and methodological sides of the issue. Now Kozłowski defending himself, would often stress these particular problems accusing Kostrzewski of a schematic evolutionism à la Kossinna, because in his „Great Poland in Prehistoric Times” (2nd edition) he was supposed to attempt proving an absolute cultural continuity (population included) from the Paleolithic to the Early Middle Ages. Yet at this point Kozłowski missed, because in the Great Poland Neolithic Kostrzewski allows for constant migrations and mixing. Only in the Bronze Age does he stabilize the peoples (cultures) described, since it was necessary to support his theories about the ethnogenesis of the Slavs.

During the whole inter-war period the relations between the two scholars were much strained. This was still enhanced by a markedly pro-German attitude of Kozłowski and his unclear role in the conflict between Baron Professor Bolko von Richthoffen and Kostrzewski. Yet in this case the latter attributed the guilt not so much to Kozłowski's ill will as to his thoughtlessness. Many sources stress this particular feature of Kozłowski (eg, Aleksandra Piłsudska 1960). It was generally assumed that Kozłowski was a good-natured and decent man, an opinion that Kostrzewski never denied [1970]. This view is also borne out by Kozłowski's attitude to Kostrzewski. When Kozłowski became Prime Minister and the Minister of Education Waclaw Jędrzejewicz was closing up numerous institutes led by professors in opposition to the government, whom he sent for early retirement, Kozłowski might have easily taken his revenge on the National Democrat Kostrzewski. Instead, he intervened personally and saved Kostrzewski's institute from liquidation.

In 1941 Kozłowski escaped from the Polish Army in USSR to Lwów, then under German occupation. There he was interned and brought to Berlin, where Gestapo tried hard to make him set up a Polish government submitted to the occupying forces. He firmly refused any cooperation with the Germans. He died at a bombing raid in 1944 and was buried at the Roman Catholic cemetery of St. Hedwig's church in Berlin (Kostrzewski 1947, 1970). In 1970 the body was brought to the Powązki Cemetery in Warsaw.

Seen against the works of Antoniewicz and Kozłowski, those of Kostrzewski appear dry and blunt. If he addressed some broader issues he would do it very succinctly. Yet most of the data were checked and rarely can one find some more serious error.

All three were under strong methodological and intellectual influence of Gustaf Kossinna [eg, 1902, 1909, 1921]. Although Antoniewicz was partly connected with the so-called Vienna historical school, he made use of Kossinna's theories and presented them in his (written in German) contribution to a book dedicated to Herman Hirt and concerning the migrations eastwards through the Polish and Ukrainian territories [1936]. An enlarged version of the article appeared later in Polish [1937].

Works of these scholars were to a large extent idiographic, although with Kostrzewski this feature is the most marked. Yet despite this it was his syntheses and publica-

tions that were the most significant. Two generations of archaeologists learned from his 2nd edition of „Great Poland in Prehistoric Times”. It was also an obligatory reading in the institutes directed by his two adversaries. The success and wider adaptation of Kostrzewski's works were undoubtedly due to the immense dynamism of the Poznań centre always working under the active supervision of its creator, while Antoniewicz wasted much time on representative functions (eg, as Professor and Rector of Warsaw's University in the years 1936 - 1939), and Kozłowski on a political career far away from his post at the Jan Kazimierz University in Lwów. Most probably it is here that one has to look for the reasons why Kostrzewski had outdistanced his slightly younger colleagues, who had both started their professional careers at the moment Poland gained independence and almost immediately became actual heads of their institutes. Thus their beginnings were not worse than Kostrzewski's, and the overall saldo of output much smaller.

A very quick and considerable advance in our knowledge of the Polish and European Neolithic makes for Józef Kostrzewski's achievement being considered largely in historical terms, both in methodology and substance. Yet a number of his concepts have a permanent place in our knowledge of the Neolithic. Then there is the immense factographic contribution, often forgotten by younger archaeologists, and which deserves full respect. It has entered today's source-based knowledge of the epoch and constitutes its integral unisolatable part. Kostrzewski himself and his school have made an indelible impact on all Polish prehistory. The level it achieved is largely due to him and his pupils. And here mainly lies the greatness of the work and heritage of Józef Kostrzewski.